



## MEMORY GARDEN

INTERDISCYPLINARNY PROJEKT BADAWCZY I ARTYSTYCZNY

Pomysł wprowadzenia koncepcji sprawiedliwości klimatycznej do polskiego dyskursu publicznego wynika z głębokiego przekonania o potrzebie sprawiedliwych i kontekstowych rozwiązań kryzysu klimatycznego. Ważne jest, aby przyznać, że chociaż Polska może nie mieć kolonialnej przeszłości, pozostaje uwikłana w postkolonialne struktury współczesnego neoliberalnego porządku globalnego. Z tego powodu zainicjowanie krytycznego dyskursu na ten temat w Polsce jest niezbędne.

Na pierwszy rzut oka kryzys klimatyczny może wydawać się odległy od kwestii pamięci i polityki. Jednak głębsza refleksja ujawnia, że przecięcie tych dwóch obszarów ma ogromny potencjał. W Polsce, gdzie debata na temat kryzysu klimatycznego jest wielowymiarowa i złożona, powiązanie pamięci z polityką może otworzyć nowe perspektywy, stanowiąc kluczowe narzędzie budowania świadomości społecznej i mobilizowania do działania.

"Memory Garden" stało się przestrzenią, w której dwie grupy – osoby artystyczne i badawcze – współpracowały nad stworzeniem narzędzi artystycznych mających na celu przedstawienie problematyki projektu szerszej publiczności. Ponadto projekt stworzył platformę dla badaczy/badaczek do wprowadzania tematów związanych z polskimi (post)kolonialnymi narracjami, wzbogacając debatę o wymiar historyczny i polityczny. Głównym celem projektu było zaangażowanie uczestników i uczestniczek w krytyczną refleksję nad zarówno jawnymi, jak i ukrytymi (post)kolonialnymi narracjami, jednocześnie wzmacniając dyskurs na temat sprawiedliwości klimatycznej w Polsce.

## DOŚWIADCZENIE. PAMIĘĆ. KLIMAT.

Sztuka od zawsze odgrywała kluczową rolę w kształtowaniu ludzkiej świadomości i wrażliwości na istotne kwestie społeczne. W obliczu narastającego kryzysu klimatycznego staje się zarówno narzędziem protestu, jak i głębokiej refleksji. Prace prezentowane na wystawie „Doświadczenie. Pamięć. Klimat.” to nie tylko zapis rzeczywistości, ale również jej eksploracja i aktywny komentarz artystyczny, który wzbudza emocje, skłania do myślenia i mobilizuje do działania.

Wystawa „Doświadczenie. Pamięć. Klimat.” jest efektem współpracy interdyscyplinarnej grupy artystów i badaczy, którzy podejmują wyzwanie łączenia w swoich pracach koncepcji kryzysu klimatycznego, (nie)sprawiedliwości oraz pamięci i historii. Prezentowane projekty nie tylko ukazują dramatyczny wpływ działalności człowieka na naszą planetę, ale również stawiają pytania o naszą rolę i odpowiedzialność. Poprzez swoje prace badawcze i artyści prowokują do refleksji nad tym, czy dostrzegamy zmiany zachodzące w czasie, czy też postrzegamy kryzys klimatyczny wyłącznie w kontekście teraźniejszości i przyszłości.

Projekty te przekraczają granice czasu i przestrzeni, odwołując się do intymnych doświadczeń i wspomnień, które stanowią fundament naszej relacji z naturą. Wszystkie te elementy sprawiają, że „Doświadczenie. Pamięć. Klimat.” to wielowymiarowe przeżycie dla odbiorców, pozwalające na refleksję nad czymś zarówno głęboko osobistym, jak i uniwersalnym – naszą relacją ze światem, w którym żyjemy.



ZESPÓŁ KURATORSKI & UCZESTNICY/UCZESTNICZKI



ALICJA PRZYBYSZOWSKA



MAGDALENA KLARENBACH



MATEUSZ GAWRYSIAK



ŁUKASZ TYSZKIEWICZ



ANOUSHKA BERENIKA LEEPSKY



KATARZYNA NIEMER



FILIP GAJEWSKI



TINI MARTYNA DUBICKA



JAGODA MYTYCH



JOANNA GRZYMKA-MOSZCZYŃSKA



JAKUB BARAN



KLAUDIA OPOKA



WERONIKA KAŁWAK



AGNIESZKA JEJKA JEWASIŃSKA



WIKTORIA TARNOWSKA



WIKTORIA CHOJNACKA



HUBERT FIEBIG



ZOFIA PROKOP



ADRIANNA MAKOWSKA



KAROLINA BONARSKA



## DZIEŁO

Elementy artystycznego dzieła, tak samo jak i jego przekaz, koncentrują się wokół pamięci o dawnych technikach i ludowej tradycji. Sięgamy do starych zdjęć, obrazujących ludzi ubranych w stroje ludowe z różnych stron Polski, zaznaczając przy tym bogactwo i różnorodność kultury chłopskiej. Ważna jest także symbolika lnu, użytego w pracy, a przywołującego na myśl dawne czasy wiejskiej gospodarki opartej na uprawie tej rośliny. Starą techniką jest również cyjanotypia, użycie jej w pracy jest swoistym hołdem dla starych, szlachetnych technik fotograficznych. Bierzemy pod uwagę także osoby wykluczone ze względu na (bycie niewidomymi) i umieszczamy na pracy napisane językiem braille'a ludowe przysłowia dotyczące pogody.

## WCZORAJSZA TERAŃNIEJSZOŚĆ, 2024

KATARZYNA NIEMIER, ALICJA PRZYBYSZOWSKA

TECHNIKA ARTYSTYCZNA:

ASAMBLAŻ

TECHNIKA BADAWCZA:

DESK RESEARCH, ANKIETA

### BADANIE

W kontekście pamięci o dawnych technikach, których używali ludzie mieszkający i funkcjonujący w wsi, zastanawialiśmy się nad funkcjonowaniem powiedzonek i przysłów, które pomagały przewidywać pogodę, a tym samym planować prace w polu, czy w ogrodzie. Obecnie mamy możliwość skutecznego sprawdzenia pogody z dnia na dzień, bez konieczności pamiętania o tym, czy w styczniu były mrozy. Zdajemy sobie także sprawę z tego, że kryzys klimatyczny wpływa na sprawdzalność takich przysłów, a społeczne oddalenie się od ludowej tradycji mogło wpłynąć na zanik pamięci o takiej technice. Sprawdziłyśmy zatem, czy istnieje regionalne zróżnicowanie znajomości przysłów dotyczących pogody. Nasza intuicja podpowiadała nam, że w regionach do dzisiaj zajmujących się rolnictwem, ta znajomość i używanie przysłów będą bardziej wszechobecne, niż w regionach silnie uprzemysłowionych i zorientowanych gospodarczo na usługi.

W badaniu wzięło udział 114 uczestniczek i uczestników, w dużej mierze skupionych wokół Kół Gospodyń Wiejskich. Ich wiedza i doświadczenie były w tym badaniu niezwykle ważne, chciałyśmy docenić także wkład tej niedocenianej często grupy w kultywowanie ludowych tradycji. Wyniki nie zbiegły się jednak z naszą hipotezą: w tej badanej grupie nie udało się wyznaczyć regionalnych różnic w używaniu wybranych przez nas przysłów, nie stwierdziłyśmy także większej ich znajomości w konkretnej grupie wiekowej, ani wśród osób pracujących w gospodarstwie rolnym. Badanie jednak jasno pokazało, że większość osób, która zna dane przysłowie, uważa, że one są przydatne i do dzisiaj się sprawdzają (pewność rzędu 87-92%). W całej grupie zaproponowanych przez nas przysłów, na pierwszy plan wybiły się trzy: "Idzie luty, obuj buty", "W marcu jak w garncu" oraz "Kwiecień-plecień, bo przeplata trochę zimy, trochę lata". Zauważamy kulturową obecność tych przysłów i również to badanie nas o tym uświadomiło.





## REST IS MORE, 2024

ANOUSHKA BERENIKA LEEPSKY, ŁUKASZ TYSZKIEWICZ

TECHNIKA ARTYSTYCZNA:

VIDEO, INSTALACJA

TECHNIKA BADAWCZA:

SONDAŻ DIAGNOSTYCZNY

### BADANIE

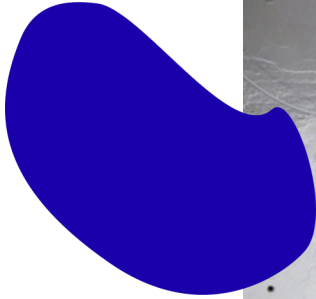
Projekt badawczy miał na celu zbadanie wpływu kontaktu z naturą oraz odpoczynku na łonie przyrody na zdrowie psychiczne i dobrostan ludzi. Za pomocą ankiety oceniono, jak bliskość natury wpływała na samopoczucie czy poziom stresu. Badanie objęło różne grupy demograficzne, koncentrując się na marginalizowanych społecznościach. Celem było nie tylko zrozumienie terapeutycznej roli przyrody, ale także uświadamianie, jak kontakt z nią może wspierać dobrostan, co wzmacnia zaangażowanie w ochronę środowiska i przeciwdziałanie kryzysowi klimatycznemu.

Wyniki badania wykazały, że ludzie odczuwają większy spokój, kiedy odpoczywają w naturze. Uczestnicy/uczestniczki doświadczają również wzmocnionej kreatywności w takich warunkach. Z badania wynika także, że kontakt z naturą ma pozytywny wpływ na dobrostan. Respondenci/respondentki zgłaszały poprawę zdrowia psychicznego oraz zmniejszenie poziomu lęku w trakcie obcowania z przyrodą. Najbardziej odczuwalne efekty zasygnalizowały osoby doznające dużego kontrastu: żyjące w dużych miastach, które regularnie wyjeżdżały na łono natury.

### DZIEŁO

Rest is more jest próbą poszukiwania odpowiedzi jak skonstruować pęd życia dzisiejszego świata z chęcią bycia bliżej natury. Odpoczynek w przestrzeniach pełnych zieleni pomaga zatrzymać się na chwilę i pobyc w tu i teraz. Czy mamy czas na zatrzymanie się na chwilę i obserwację świata natury? Dbanie o odpoczynek może wydać się aktem odwagi, wręcz ruchem oporu. Wideo pokazuje takie właśnie momenty zatrzymania się i osobistych poszukiwań tu i teraz autorów projektu. Instalacja mchu jest symbolem połączenia z naturą i zanurzenia się w niej, co podkreśla miękkość mchu i jego podatność na odkształcanie. Jest to metafora różnych układów, które na siebie współdziałają





[LINK DO  
WIDEO \(ŁUKASZ\)](#)



[LINK DO WIDEO  
\(ANUSZKA\)](#)

# NIKOJ NAS NI MA, ŻODYN NOS NIY WIDZI (NIGDZIE NAS NIE MA, NIKT NAS NIE WIDZI), 2024

FILIP GAJEWSKI, WERONIKA KAŁWAK

TECHNIKA ARTYSTYCZNA:

Druk 2.5D, blacha stalowa

TECHNIKA BADAWCZA:

Desk Research

## BADANIE

Kryzys klimatyczny zobowiązuje nas do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych i powstrzymania dalszych zmian klimatu. Oznacza również konieczność dostosowywania się do tych zmian, które już zaszły w środowisku naturalnym i społecznym, i których nie da się odwrócić. Degradacja środowiska i przymus adaptacji zagrażają naszemu zdrowiu psychicznemu. Badania wskazują, że na jego pogorszenie szczególnie narażone są młode kobiety i dziewczynki, które jednocześnie są najbardziej świadome wyzwań kryzysu klimatycznego. Jedną z dróg redukcji emisji gazów cieplarnianych jest transformacja energetyczna, czyli rezygnacja z wykorzystywania paliw kopalnych (tj. węgla i ropy naftowej). Unia Europejska uznaje obecnie transformację energetyczną za swoje najważniejsze zadanie. Zbiega się to z trwającą od końca XX wieku deindustrializacją, czyli zmniejszaniem się ekonomicznego znaczenia górnictwa i hutnictwa. Globalnie wygasanie przemysłu ciężkiego sprzyja walce z kryzysem klimatycznym. Lokalnie deindustrializacja sprawia, że dotychczasowe obszary przemysłowe tracą znaczenie, stopniowo wyludniają się, a zamieszkujące je społeczności tracą nie tylko źródło dochodów, ale też swoje sposoby życia i sens istnienia, dotąd skupione wokół pracy w przemyśle.

W rezultacie społeczności te często sprzeciwiają się transformacji energetycznej i wątpią w antropogeniczne zmiany klimatu. Badania prowadzone w wielu zdeindustrializowanych regionach – w tym na Górnym Śląsku – pokazują, że mężczyźni znacznie gorzej niż kobiety dostosowują się do zmian zachodzących w ich środowisku życia i dotyka ich większe ryzyko depresji. Mężczyźni, zawsze stanowiący zdecydowaną większość pracowników przemysłu, tracąc pracę i związaną z nią rolę społeczną, doświadczają utraty własnej tożsamości. Czy w dobie kryzysu klimatycznego jesteśmy gotowi uznać ich utratę? Czy potrafimy dostrzec i odpowiedzieć na ich psychiczną podatność tak, jak zauważamy wrażliwość dziewczynek?

## DZIEŁO

Praca jest refleksją nad zanikającą tożsamością Górnego Śląska. Oparta jest na fotografiach wydrukowanych na surowej blasze stalowej, przywołującej przemysłową przeszłość tego regionu. „Ruchomy” video mapping obrazów z ceremonii zamknięcia ostatniej kopalni węgla kamiennego w Niemczech wyświetlany jest na opuszczonych postindustrialnych budynkach Śląskich kopalń i osiedli robotniczych.





## DZIEŁO

Obok tematu myślistwa nie przechodzi się obojętnie. Z jednej strony słyszysz głosy o potrzebie ochrony dziko żyjących zwierząt, zakazu polowań oraz ograniczenie ich negatywnych skutków, np. przypadkowe postrzelenia i deregulacja ekosystemu leśnego, czy zakończenia barbarzyńskich praktyk myśliwych - nieczułych na krzywdę innych istot. Z drugiej zaś strony słyszysz głosy o prowadzonej przez myśliwych gospodarce leśnej, potrzebie dostępu do mięsa ze świadomego źródła, potencjale edukacyjnym, jakie daje łowiectwo czy po prostu - ich przywiązania do kultury i tradycji.

Po której stronie stoisz?

Poetycki performance LOVE ME KILL ME to osobista, queerowa fantazja o tożsamości myśliwego. To próba wyjścia poza spolaryzowane narracje społeczno-polityczne oraz szukanie nowej jakości dialogu na niewygodne i kontrowersyjne tematy naszej kultury i historii. Aby tego dokonać, autor performance'u wsłuchuje się w wypowiedzi członków środowiska łowieckiego, przejmując atrybuty i tradycje myśliwskie, tworząc własną, pozytywną narrację na temat swojej ukrytej, odziedziczonej tożsamości.



## LOVE ME KILL ME, 2024

KAROLINA BONARSKA, HUBERT FIEBIG, DAWID NOWAKOWSKI

TECHNIKA ARTYSTYCZNA:

PERFORMANCE

TECHNIKA BADAWCZA:

WYWIADY, DESK RESEARCH

## BADANIE

W ramach tego badania przeprowadzone zostały trzy wywiady częściowo ustrukturyzowane poruszające kwestię tego, jak myśliwi rozumieją myślistwo, swoją rolę w społeczeństwie i naturze oraz to, jakie znaczenie ma dla nich tradycja i kultura. Ważna dla wszystkich osób badanych była możliwość częstego bycia w naturze, obserwowania jej i uczenia się od niej, jako równocześnie stałej i zmiennej, osadzonej w powtarzalnym i przewidywalnym cyklu doby i pór roku. Znaczenie miał dla nich specyficzny język stosowany przez myśliwych, konkretna kultura i zbiór zasad etycznych oraz przywiązanie do symboli polskiego myślistwa. Równocześnie podkreślali to, jak rozumieją swoje znaczenie w zarządzaniu gospodarką leśną i ochronie dzikiej przyrody, poprzez regulowanie populacji zwierząt i otaczanie opieką roślinności.

Dodatkowo, przeprowadzone zostało również badanie danych zastanych, oparte na analizie artykułów i wypowiedzi naukowców z zakresu biologii i nauk przyrodniczych w kontekście ochrony środowiska, ochrony zagrożonych gatunków na terenie Polski i dotyczących roli myśliwych w tym zakresie. Głosy specjalistów w dużej mierze są krytyczne, dotyczące tego, że działalność myśliwych oparta jest na zarządzaniu gospodarką leśną jak zasobami w systemie kapitalistycznym, nie na trosce o zwierzęta i naturę. Myśliwi podkreślają swoją bliskość z naturą i to, jak wiele od niej się uczą oraz uczyli przez całe życie.



[LINK DO PERFORMANSU](#)



#### DZIEŁO (JOANNA GRZYMAŁA-MOSZCZYŃSKA,)

Inspiracją dzieła były wyniki badania dotyczące ślimaka lużytańskiego. Wykorzystane materiały i formy są symbolem metod stosowanych do zwalczania tego gatunku. Ślimak pierwotnie sprowadzony do Polski aby wesprzeć pracę rolników, stał się ich koszmarem. Kinetyczna rzeźba przypomina mobile wieszane nad kołyskami dzieci, nawiązuje także do łapaczy snów.

#### DZIEŁO (KLAUDIA OPOKA)

Inspiracją dzieła był Bolesław Zapomniany, król tak okrutny, że wymazany z kart historii niczym imperialistyczne zapędy Rzeczypospolitej. Glebae Adscripti odnosi się do dumy związanej z rozległością RP Obojga Narodów oraz sarmackim pochodzeniem szlachty, na których budowana jest dzisiejsza tożsamość narodowa mimo, iż większość z nas pochodzi od chłopstwa - wówczas przywiązane do ziemi. Korona Wielkiej Polski jest zatem tylko pozorem: scenografią przykrywającą upadający spichlerz Europy, który gnije od środka, trzymając się na miedzi, której zasoby obecnie ustawiają nas w światowej czołówce.



## SLIPPERY SLOPE - ŚLIMIKUM MOBILE, 2024

JOANNA GRZYMAŁA-MOSZCZYŃSKA, KLAUDIA OPOKA

TECHNIKA ARTYSTYCZNA:

INSTALACJA

TECHNIKA BADAWCZA:

INTERNET RESEARCH, WYWIAD

#### BADANIE

Badanie, które przeprowadziliśmy stanowiło połączenie badania jakościowego z badaniem desk research i wirtualnej etnografii. W ramach projektu przeprowadziliśmy 5 wywiadów indywidualnych i przeanalizowaliśmy raporty poświęcone obecności w Polsce ślimaka lużytańskiego (*Arion lusitanicus*), a także metody jego zwalczania. Wywiady zostały przeprowadzone w Albigowej i Markowej w województwie podkarpackim, gdzie po raz pierwszy w Polsce, w 1987r. zaobserwowano występowanie ślimaka lużytańskiego. Wspólnym mianownikiem rozmów były zmiany w zakresie roli pełnionej przez ogrody, jak i susza, która „zniszczyła wszystko”. W ogrodach rozmówców ofiarą suszy padają zarówno rodzime rośliny (w postaci niższych plonów), jak i ozdobne, często obce, gatunki. Paradoksalnie, susza ma korzystny wpływ na walkę z inwazyjnym gatunkiem ślimaka - ślimikiem lużytańskim. Jeden z rozmówców cieszył się, że „nie ma inwazji, bo jest sucho”. Ślimaki te powodowały w nim silne emocje, mówił: „brutalnie je mordowałem nożem”. W jednej z rozmów pojawił się wątek detektywistyczny – respondenci opowiadali o tym, jak ślimaka lużytańskiego przywieźli do Polski sadownicy z Albigowej, aby oczyszczać teren z opadłych jabłek.

Przeprowadzone w 2006 roku badania genetyczne nie potwierdzają tej wersji - wykazały duże zróżnicowanie między populacyjne ślimaka, co sugeruje, że jego pochodzenie może być wynikiem wielokrotnych, niezależnych introdukcji. Zainteresował nas wątek agresji, jaką budzi ten gatunek. Zbadaliśmy więc sposoby, jakie ludzie stosują do zwalczania go w swoich ogrodach. Fascynującą lekturą okazały się komentarze w serwisie Allegro, gdzie metody opierające się o miedź choć zbierały przychylnie recenzje (np. „Taśma faktycznie działa (...) jeszcze żaden ślimak nie wszedł do środka, pomimo, że ich pełno w ogrodzie!”), to najciekawsze - i najbardziej agresywne - były opinie na temat środka chemicznego: „Ślimaki padły i o to chodziło”, „To naprawdę działa. Ślimaki to wcinają jak głupie, a później zdychają.”, „Na "ostatnią wieczere" dla ślimaków jak znalazł!”.









## DZIEŁO

Instalacja przestrzenna jest zbudowana z obiektów przybliżających pojęcie straty i upamiętnienia kopalni oraz lodowców. Składa się z kostek lodu, sześciątów z drewna pokrytych odcieniami błękitu (klocki) oraz brył węgla. Konstrukcję uzupełnia plansza informacyjna pokryta kompozycją błękitnych kwadratów. Kostki lodu z instalacji stopnieją podczas wystawy, zmieniając kompozycję na stałe. Oryginalna wersja pozostanie jedynie w pamięci uczestników/uczestniczek wernisażu, zaś proces ten będzie zarejestrowany na kolejne dni. Podkreśla to stratę, jaką odczuwają grupy zmarginalizowane z projektu.



## STRATA TA TA, 2024

ADRIANNA MAKOWSKA, JAGODA MYTYCH

TECHNIKA ARTYSTYCZNA:

INSTALACJA

TECHNIKA BADAWCZA:

DESK REZERACH

## BADANIE

W projekcie „STRATA TA TA” chcemy stworzyć możliwość dotknięcia nienamagalnych strat. Podobnie jak w przypadku udziału w coraz częściej organizowanych pogrzebach lodowców, daje on możliwość pożegnania tego, co tracimy w odległych i najbardziej narażonych na antropogeniczne zmiany klimatu regionach - lodu. Z drugiej strony zachęcamy do dotykania węgla, symbolu rewolucji w przemysłowej działalności człowieka, ale też powszechnie krytykowanej ze względu na nierentowność branży polskiej gospodarki. Dziś już wiemy, że czeka nas przyszłość bez lodowców, ale także bez kopalni, których zamykanie oznacza dla wielu osób stratę nie tylko pracy, ale i środowiska społecznego.

Przedstawiona przez nas STRATA sprowadzona jest do klocków, którymi można się bawić. Jest celowo strywializowana, a w tle słuchać („ta ta”) niemal szyderę. Bo ekologiczne i klimatyczne straty wciąż nie są traktowane poważnie, a więc i upamiętnianie ich nie ma swojej oficjalnej, dojrzałej formuły, która prowadziłyby do większej empatii i solidarności. Wydawałoby się, że trudno o bardziej różniące się grupy niż śląscy górnicy/górniczki i mieszkańcy/mieszkankei obszarów pokrytych lodem jak Inuici (Północna Kanada). Jednak jedni i drudzy tracą coś dla nich cennego, a wraz z nimi, tracimy my wszyscy. Zmiana klimatu to nie koniec świata, ale na pewno koniec świata, jaki znamy - świata, który niczym dzieciństwo i zabawa klockami był bezpieczną przystanią, dla jednych związaną z lodem, dla innych z węglem...



[LINK DO DOKUMENTACJI](#)



## DZIEŁO

Poetycka synteza materiału badawczego odzwierciedla różne ludzkie punkty widzenia na temat relacji z roślinami. W połączeniu z audiowizualnym spotkaniem z żywym ekosystemem, (Re)kultywacja relacji zaprasza do WOMB – ogrodu społecznego zlokalizowanego na skłotowanym terenie zagrożonym zabudową. Przez dziesięciolecia ziemia ta była pod opieką mieszkańców\_nek miasta w ramach rodzinnych ogródków działkowych, które jednak zostały zlikwidowane w wyniku presji branży deweloperskiej.

W przeszłości, bliskie relacje z ziemią i zasiedlającymi ją licznymi formami życia stanowiły żyzny grunt, na którym ludzie społeczności kultywowały swoje pieśni i muzykę. Nagrywanie pieśni w tym projekcie było dla mnie osobistą eksploracją otwierania przestrzeni rozmowy pomiędzy gatunkami.]

Marginalizacja świata poza-ludzkiego przez społeczeństwo ludzkie leży u podstaw trwającego kryzysu cywilizacyjnego. Nasz projekt zadaje pytanie, co się dzieje, kiedy zatrzymamy się na chwilę, aby przyrzeć się innym żywym istotom i zastanowić, jak one odbierają świat.



## (RE)KULTYWACJA RELACJI, 2024

TINI MARTYNA DUBICKA, ZOFIA PROKOP

TECHNIKA ARTYSTYCZNA:

FILM

TECHNIKA BADAWCZA:

EKSPERYMENT, WYWIAD

### BADANIE

„Potrzebujemy działań na rzecz odnowy nie tylko zanieczyszczonych wód i zdegradowanych ziem, ale także naszego związku ze światem.” Robin Wall Kimmerer, „Pieśń Ziemi. Rdzenna mądrość, wiedza naukowa i lekcje płynące z natury”, tłum. Monika Bukowska. Badanie obejmowało eksperyment, w którym każda z uczestniczących osób proszona była o spędzenie 3 minut na uważnym obserwowaniu wybranej przez siebie rośliny. Podczas pierwszej minuty prosiłam tylko o samą obserwację, natomiast w kolejnych minutach należało dodatkowo zwrócić się do rośliny z pytaniami - najpierw: „kim jesteś?” a później: „czym jest świat dla ciebie?”

Następnie prowadziłam z osobą uczestniczącą krótką rozmowę, w której starałam się dowiedzieć jakie były jej wrażenia z tego kontaktu (w szczególności: jakie to uczucie powiedzieć coś do rośliny?) oraz jakie ogólnie są jej relacje z roślinami i sposób postrzegania ich (w szczególności: czy sądzi, że rośliny w świadomy sposób odbierają/odczuwają swoje otoczenie? czy ma poczucie jakiejś formy relacji z roślinami?).

Rozmowy nagrywałam na dyktafon. Badania nadal trwają, umawiam się na kolejne rozmowy, a formalna analiza nagrań jeszcze przede mną. Tymczasem mój proces badawczy i pierwsze przeprowadzone rozmowy dostarczyły Tini materiału do pieśni towarzyszącej filmowi który nakręciła, i zainspirowały niektóre ujęcia. A Ty, osobo czytająca ten opis, jak patrzysz na rośliny? Czy – czy Kim? – są dla Ciebie?



[LINK DO WIDEO](#)



## ECHO, 2024

WIKTORIA CHOJNACKA, MARTA KLUBA

TECHNIKA ARTYSTYCZNA:

INSTALACJA

TECHNIKA BADAWCZA:

ANALIZA KRYTYCZNA

### BADANIE

Projekt ECHO jest efektem polifonicznego meandrowania dwóch głosów kobiecych – artystki i młodej badaczki – wokół zagadnień związanych z ekopoetyką. Obiekt jest metaforą opowieści bez wyraźnego i założonego sensu. Jest zabawą skojarzeniami, hermeneutyką znaczeń, wspomnieniami, próbą odnalezienia alternatywnego świata wyobraźni.

To, co ukryte w kapsule, przedstawia wizję kreacji doświadczenia symbiotycznego połączenia. Autorki stworzyły kosmiczną kapsułę, która zdoła pomieścić nieukierunkowane trajektorie myśli, wielowątkowość historii, bełkotliwą różnorodność tematyczną, zaczynając od koncepcji spacerowania, a kończąc na problemie wojen. Inspirację badawczą stanowił dorobek naukowy m.in.: Anny Burzyńskiej, Glena Albrechta, Tadeusza Sławka, Moniki Gagliano, Suzanne Simard, Kiry Hoffman, Yannicka W.L. Bruneta, Julii Fiedorcuk i Gerarda Beltrána.

### DZIEŁO

Echo to multimedialna instalacja, połączenie warstwy wizualnej, muzycznej i tekstowej. Dźwięk, który skomponowała Marta Kluba, nawiązuje do muzyki Ziemi, częstotliwości gleby, zbliżeń z jądrem naszej planety. W słuchowisku wykorzystano dźwięki natury, liście na wietrze, spacer w lesie, szum wody, bicie serca. Wykorzystano specjalne urządzenie, które zarejestrowało dźwięki z roślin z Pustyni Błędowskiej.



Do stworzenia kapsuły zostało wykorzystane zrecyklingowane szkło. W środku umieszczono elementy-symbole:

1. Obiekt Alfa W - zdjęcie najlepszego przyjaciela, zmarłego psa Karmela. Uważa, że był piękny, że zmienił jej duszę. Nauczył ją spacerowania;
2. Obiekt Beta W - zdjęcie zakochanej pary, bo uważa, że miłość jest piękna;
3. Obiekt Gamma W - patyk, bo lubi patyki;
4. Obiekt Delta W - zasuszone kwiaty, bo rośliny dają życie, no i kwiaty pięknie pachną;
5. Obiekt Epsilon W - zasuszone mięta, bo rośliny dają życie, no i mięta ma dobry smak;
6. Obiekt Dzeta W - obrazek wody, bo woda to życie, no i można w niej pływać;
7. Obiekt Eta W - cukierek, bo lubi słodkie;
8. Obiekt Alfa M - ususzona struktura opuncji z opuszczonego miasta ludzi, ale zamieszkałego przez kaktusy;
9. Obiekt Beta M - zdjęcie opuncji i słońca, bo czerpie z niego energie;
10. Obiekt Gamma M - zdjęcie, na którym uchwyciono zmianę warunków atmosferycznych podczas górskiej wycieczki;
11. Obiekt Delta M - zdjęcie znaleziska odbicia amonitu z czasów 300 milionów lat temu.



Work of art





## DZIEŁO

Projekt „Szkody Górnicze” opiera się na eksploracji obszarów wypoczynkowych, związanych z górnictwem. W trakcie naszej podróży po tych obiektach, napotkaliśmy takie miejsca jak opuszczony budynek kina, zarosnięty kompleks basenowy czy klub sportowy. Nasza praca była wynikiem obserwacji niszczenia tych obiektów na przestrzeni lat. Skłoniło nas to do uwiecznienia ich w technice fotoreportażu i instalacji. Instalacja ta jest zbiorem przedmiotów kojarzonych z tymi miejscami, oraz z górnictwem.



## SZKODY GÓRNICZE (MINING DAMAGE), 2024

JAKUB BARAN, WIKTORIA TARNOWSKA

TECHNIKA ARTYSTYCZNA:

FOTOREPORTAŻ/INSTALACJA

TECHNIKA BADAWCZA:

INTERNET RESEARCH

## BADANIE

Projekt „Szkody Górnicze” bada wpływ transformacji energetycznej na tożsamość regionu oraz lokalnych społeczności, które od dekad były silnie związane z przemysłem wydobywczym. Skupia się na miejscach nierozwalnie związanych z górnictwem i przemysłem ciężkim, które niegdyś stanowiły centra życia społecznego i kulturalnego. Zwracamy uwagę na procesy wykluczenia społecznego i ekonomicznego, które dotknęły społeczności zamieszkujące region Górnego Śląska w wyniku przemian gospodarczych. Badanie opiera się na analizie dzieł kultury, archiwalnych zdjęć oraz źródeł literaturowych, aby uchwycić lokalny styl życia i sposoby spędzania wolnego czasu. W projekcie poszukiwano odpowiedzi na pytanie o kluczowe elementy tkanki społecznej, które kształtowały sposób, w jaki społeczność była postrzegana zarówno przez osoby z zewnątrz, jak i wewnątrz tej grupy.

W procesie realizacji projektu istotny był kontakt z martwymi obiektami, będącymi niszczącymi dowodami degradacji i postępującego zapomnienia. Taki kontakt nadał realności podjętemu tematowi i stanowił inspirację do części artystycznej. Wizualizacja wyników badania wykorzystuje technikę fotoreportażu oraz instalacji artystycznych, które mają na celu przedstawienie przemian przestrzeni oraz umierania lokalnej tożsamości. Projekt podkreśla nieodwracalny charakter zmian, jakie zaszły w strukturze społecznej regionu.





## DZIEŁO

Ceramika, którą tworzę, stanowi próbę odpowiedzi na odłączenie człowieka od natury. Tworząc swoje prace odwołuję się do współwystępowania różnych gatunków w jednym siedlisku, gdzie różne potrzeby roślin są uwzględnione. Naśladuję te relacje tak, aby różne potrzeby roślin, dotyczące poziomu nawodnienia, rodzaju gleby, nasświetlenia były zaspokojone w sytuacji, gdy rosną wspólnie. Staram się zmienić perspektywę zapraszania roślin do miasta, na projektowanie z uwzględnieniem ich potrzeb. Odchodzę od "posiadania" roślin do tworzenia wspólnego miejsca do dobrego życia.



## LOST CONNECTION, 2024

AGNIESZKA JEWASIŃSKA

TECHNIKA ARTYSTYCZNA:

CERAMIKA

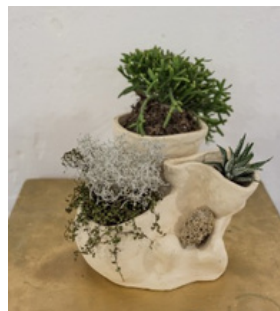
TECHNIKA BADAWCZA:

DESK RESEARCH

## BADANIE

Inspiracją do projektu była lektura książki Johanna Hariego "Lost connections". Autor prowadzi śledztwo dotyczące wzrastającej liczby osób doświadczających różnego rodzaju trudności emocjonalnych. Przyczynę tego stanu rzeczy upatruje między innymi w doświadczeniu braku połączenia z naturą i innymi ludźmi. Odłączenie to wpędza ludzi w pułapkę samotności w betonowym krajobrazie. Szereg badań wskazuje prostą zależność pomiędzy brakiem kontaktu z naturą, a obniżonym nastrojem i objawami lękowymi, niezależnie od statusu społeczno-ekonomicznego badanych. Odwrotnością tego stanu jest doświadczenie "biofilii", która łączy słowa "bio" (życie) i "philo" (miłość). Autor tej koncepcji, E.O. Wilson, podkreślał zachwyty, którego doświadczamy, gdy czujemy połączenie z całym ekosystemem. Przez chwilę jesteśmy jednym organizmem, zamieszkującym wspólną planetę.

Dlaczego we współczesnym świecie zdrowie psychiczne społeczeństw jest w tak złej kondycji? Co, w związku z tym, możemy zrobić, posiadając wiele dowodów na kluczową rolę kontaktu z przyrodą dla zdrowia psychicznego? Na to drugie pytanie staram się odpowiedzieć w mojej pracy artystycznej.





Dokumentacja wystawy, phot. Mateusz Gawrysiak



Dokumentacja wystawy, phot. Stan Barański





Dokumentacja wystawy, phot. Stan Barański



Dokumentacja wystawy, phot. Stan Barański



Dokumentacja wystawy, phot. Stan Barański